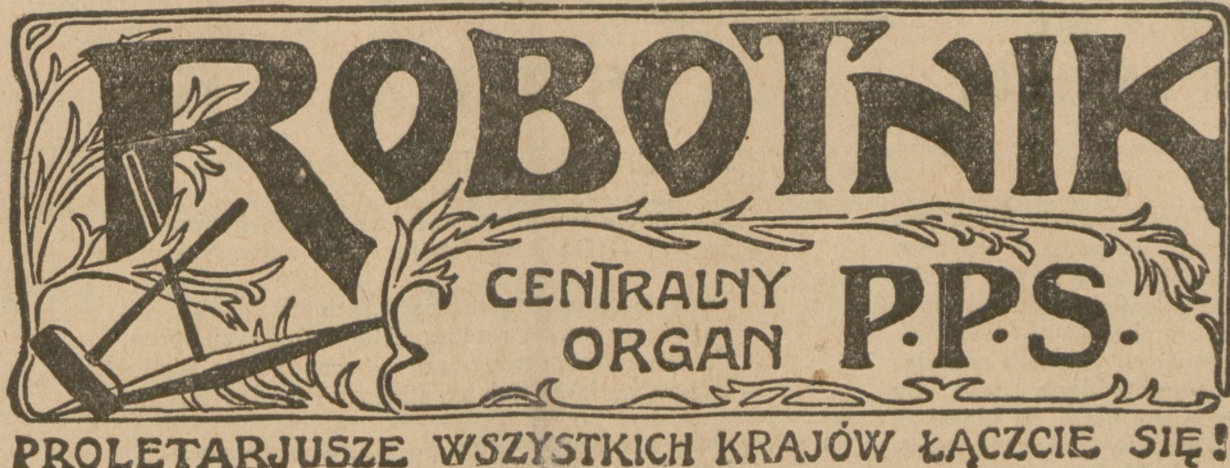
NR. 6 (4346) Warszawa, PONIEDZIAŁEK 5 STYCZNIA 1931 r. Rok XXXVII

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 776-70.
DYREKCJA — tel. 720-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 773-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Posiedzenie Rady Naczelnej P. P. S. odbędzie się w Warszawie 17 i 18 stycznia

Zjazd Akademików-Socjalistów

DZIEŃ I-szy

Wczoraj rozpoczęły się obrady VI Zjazdu Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej.

Na Zjazd przybyli przedstawiciele środowisk: krakowskiego, lwowskiego, wileńskiego i warszawskiego, licznie stawili się senjorzy akademickiego ruchu socjalistycznego, przedstawiciele P. P. S, T. U. R., Organizacji Młodzieży TUR i in.

Zjazd zaszczycili swoją obecnością więźniowie brzescy, tow. tow. **Dubois** i **Mastek**, których przybycie zostało powitane długo niemilknącemi oklaskami.

Zjazd otworzył tow. **Winterok**, powołując do Prezydjum, jako honorowego przewodniczącego, więźnia brzeskiego tow. Stanisława Dubois, na przewodniczącego tow. **Szymańskiego** (Kraków), jako asesorów — tow. tow. K. Wojciechowskiego (Warszawa) i Lewulisa (Lwów).

Przed porządkiem dziennym Zjazd uchwalił jednomyślnie protesty przeciwko znanym już powszechnie faktom brzeskim i t. zw. pacyfikacji Małopolski Wschodniej.

Przemówienia powitalne wygłosili tow. tow.: sen. dr. Stefan **Kopciński**, imieniem Zarz. Gł. TUR, pos. Kazimierz **Czapiński** — imieniem CKW PPS, Kazimierz **Mamrot** — imieniem Międzynarodówki Socjalistycznej Akademickiej, pos. Stanisław **Dubois** — imieniem Kom. Centr. Organizacji Młodzieży TUR, **Gerson** — NSPP, Zofia **Wasilewska** — imieniem Ak. Koła Wolnomyślicieli, ob. **Szulkin**—imieniem Federacji Ak. Kół Przyjaciół Ligi Narodów, ob. **Woźnicki** — imieniem Polskiej Akad. Młodz. Ludowej, prof. **Czarnowski**, **Piżyc**—im. bundowskiej Ak. Org. „Ogniwo", **Kafel**—im. Warsz. Org. Młodz. TUR, **Freyd**—im. TUR we Francji i **Trylski** — im. Czerw. Harc.

Tow. senator Bolesław **Limanowski** nadesłał do Prezydjum Zjazdu bardzo serdeczny list, podczas odczytywania którego uczestnicy Zjazdu stali.

Obrady przedpołudniowe wypełnione zostały bardzo ciekawym i z dużym nakładem pracy opracowanym referatem tow. dr. Oskara **Langego** p. t. „Kryzys Socjalizmu".

W dyskusji nad referatem tow. Langego zabierali głos: tow. dr. Kielski Gerson i Trylski (snj.), jako goście, oraz delegaci na Zjazd, tow. tow. **Orenburg**, **Jodłowski** i **Malinowski**.

Po wyborze komisyj: mandatowej, ideowej, statutowej i matki, przystąpiono do sprawozdań Komitetu Wykonawczego i prac poszczególnych środowisk.

Po dyskusji rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos kilkunastu mówców. Wieczorem odbyła się wieczornica towarzyska.

Dziś o godz. 10 rano dalszy ciąg obrad.

AMY JOHSON WYLĄDOWAŁA POD MAKOWEM

WARSZAWA, 5 stycznia. (PAT). **Dziś o godz. 16 na polach wsi Amelin pow. Makowskiego wylądowała znana lotniczka angielska Amy Johnson. Do lądowania zmuszona była wskutek dużej mgły. Aparat lekko uszkodzony, pilnowany jest przez policjantów, wysłanych przez posterunek policyjny z Krasnosielca. Lotniczka angielska nie odniosła żadnego szwanku. Obecnie znajduje się ona w gościnie u miejscowego proboszcza.**

STRAJK GÓRNIKÓW NIEMIECKICH

Berlin, 5 stycznia. (PAT). W ciągu niedzieli sytuacja strajkowa w zagłębiu Ruhry nie uległa zmianom. Związki zawodowe górników odwołały w poszczególnych miejscowościach zgromadzenia. Jednocześnie odbywały się zgromadzenia komunistyczne. W Bochum obradowała konferencja delegatów socjalistycznych związków górniczych. Po wysłuchaniu sprawozdań konferencja uchwaliła rezolucję, zwracającą się przeciwko postulatom pracodawców, protestując zarazem przeciwko akcji strajkowej komunistów.

BERLIN, 5 stycznia. (PAT). W miejscowości Lindfort w zachodniej części Zagłębia Ruhry doszło do krwawego starcia między policją a strajkującymi komunistami. Około 2.000 strajkujących, prowadzonych przez komunistów, przypuściło atak do gmachu policji, chcąc przemocą uwolnić dwóch aresztowanych górników. Wywiązała się strzelanina, trwająca ponad godzinę. Atakujących odparto. Jeden z nich został zastrzelony. 10-u odniosło rany. W Marn oddział policji został zaatakowany przez strajkujących, który z okien domu obrzucili policjantów gradem kamieni. W Gelsenkirchen tłum napadł na trzech urzędników policyjnych, zasypując im oczy pieprzem.

Berlin, 5 stycznia. (PAT). W miejscowości Mengde w pobliżu Dortmundu komuniści urządzili z zasadzki napad na grupę górników, udających się na nocną zmianę do kopalni. Komuniści, ukryci wśród domków kolonji robotniczej, rozpoczęli ostrzeliwanie górników, raniąc śmiertelnie dwóch młodych pracowników kopalni, towarzyszących 70-letniemu ojcu w drodze do pracy. Jeden z nich zmarł na miejscu, drugi w stanie bardzo ciężkim odwieziono do szpitala. Kilku innych górników otrzymało rany. Policja aresztowała dwóch komunistów.

DOŚĆ TYCH SZYKAN!

Szkoły zawodowo - dokształcające, których zadaniem jest przygotowywanie młodzieży, pracującej w rzemiośle, handlu i przemyśle, do samodzielnej, na współczesnym poziomie stojącej pracy, stały się w ostatnich czasach objektem dziwnych eksperymentów ze strony Magistratu, Min. W. R. i O. P., oraz Min. Spr. Wewn.

Szczególnie ostry atak został skierowany na personel pedagogiczno-administracyjny tych szkół.

Szkoły dokształcające liczą 311 klas i przeszło 700 osób personelu, rekrutującego się z nauczycieli szkół powszechnych, średnich, inżynierów i wybitnych fachowców. Przez kilkanaście lat ofiarnej pracy, wśród najcięższych warunków materjalnych, przy braku odpowiednich lokali i pomocy naukowych, wśród borykania się z trudnym do prowadzenia elementem młodzieży robotniczej, personel tych szkół, a w szczególności nauczyciele szkół powszechnych i inżynierowie podnieśli szkolnictwo zawodowo - dokształcające na poziom stosunkowo wysoki, co dobitnie wykazała wystawa zorganizowana w czerwcu r. ub. w Salach Redutowych w Warszawie.

Pomimo tak wielkiego poświęcenia i pracy, nauczycielstwo do tej pory nie może się doczekać prowizorycznego bodaj uregulowania swych stosunków prawno - służbowych i pracuje z dnia na dzień, jak parjasi. Projekt pragmatyki, złożony przed dwoma laty, dotąd wyciera biurka różnych panów z Magistratu: Borzęckich, Bałtruszajtisów, Szczypiorskich, Ilskich, i nie może jakoś ujrzeć światła dziennego. A tymczasem wydziera się nauczycielom pokolei szereg uprawnień, dotąd respektowanych i z których w dalszym ciągu korzystają inni pracownicy. W r. ub. pozbawiono setki nauczycieli prawa korzystania z bezpłatnej pomocy lekarskiej, rozkazano natomiast wszystkim bez wyjątku poddać się oględzinom lekarskim, jako nowoangażowanym, aczkolwiek większość nauczycieli, to dawni pracownicy. Dzięki szybkiej interwencji w Magistracie zarządzenie to zostało cofnięte, aczkolwiek część biernych pedagogów zdołano obejrzeć. Robi się nagankę na nauczycieli szkół powszechnych, jakoby nie nadających się do szkół zawodowych, przyjmuje się natomiast nowicjuszów, nic wspólnego ze szkolnictwem nie mających. Dawnym pracownikom redukuje się ilość godzin, dochodzącą do 30%, zmuszając ich w ten pośredni sposób do ustąpienia, usuwa się bez odszkodowania wykwalifikowanych sekretarzy, przyjmuje się protegowanych. Zmuszono do ustąpienia zasłużonego na polu organizacji szkół zawod.-dokształcających inż. Kraskowskiego, aby na jego miejsce przyjąć p. Bałtruszajtisa, dyletanta, pozbawionego kwalifikacji fachowych, lecz zato przyjaciela p. Szpotańskiego.

Jednem słowem wszystko się robi, aby zamiast spokojnej, twórczej pracy, wprowadzać zamęt i chaos, ciągle się grozi redukcjami, co przy braku jakiegokolwiek zabezpieczenia emerytalnego lub odprawy wisi nad nauczycielstwem jak miecz Damoklesa.

W dodatku, zdobyte długą, wytrwałą walką możliwe uposażenie, zatwierdzone uchwałą Rady Miejskiej z dn. 30.III 1928 r., zostało haniebnie podeptane zarządzeniem Min. W. R. i O. P., z dn. 13.V 1930 r. Nr. IIID. 3994/30, a na co skwapliwie zgodził się Magistrat. Zarządzenie to obniżyło z dn. 1.IX r. ub. pobory nauczycielom i sekretarzom o 12%, zaś kierownikom szkół zawodowych za 12 względnie 15-godzinną pracę tygodniowo przyznało tylko ⅔ dotychczasowych poborów; obniżka wynosi zatem do 40% wynagrodzenia. „Oszczędności" wydarte silą nauczycielstwu miały być zużyte jakoby na powiększenie ilości oddziałów o 20, tymczasem wszystko to było źle ukrytem kłamstwem i podstępem, bo przeciwnie, ilość oddziałów o 20 zmniejszono. Delegacje, które udawały się kolejno do różnych dygnitarzy, zbywano wzruszeniem ramion i ironicznemi słówkami. Wspomniano, że obniżka płac musiała nastąpić, gdyż zbyt jakoby wygórowane uposażenie nauczycieli warszawskich wpływało pobudzająco na żądania nauczycieli szkół dokształcających na prowincji, którzy w równie ciężkiej znajdują się sytuacji.

Lecz dość już tego 'grania z ogniem, panowie, którzy tak wrogą prowadzicie politykę w stosunku do nauczycieli!

Zorganizowane nauczycielstwo nie pozwoli na dalsze szykany i wydzieranie sobie praw pracowniczych. Gotowe jest ono, jak stwierdzają jednomyślne uchwały walnego zgromadzenia z dn. 9.VI r. ub., do najostrzejszych środków walki, do strajku włącznie, o ile nie zostaną przywrócone normy uposażeń przedwakacyjnych i nie będzie wprowadzona w życie pragmatyka służbowa.

Nauczyciele, w poczuciu obowiązku obywatelskiego w stosunku do zadań szkolnictwa dokształcającego, nie chcą narażać go na niepożądane wstrząsy i czekają cierpliwie, żywią jednak nadzieję, że Magistrat i władze ministerjalne w imię tegoż obywatelskiego obowiązku zrozumieją konieczność szybkiego załatwienia spraw wspomnianych i załatwią je dla dobra szkolnictwa, przed wstrząsem.

S. K.

ARTYKUŁ Aleksandra Świętochowskiego O BRZEŚCIU

Aleksander Świętochowski nadesłał nam artykuł p. t. „Rodowód Brześcia". Artykuł zaopatrzony jest do[illegible]:

„Do p.p. Liebermana, [illegible] Popiela i in. Przesyłam to pismo do „Robotnika" pod adresem tych, którzy najwięcej wycierpieli".

Początek artykułu [illegible] [illegible] [illegible]trzeszym.

PRZYJAZD tow. Dr. Marion Phillips



Dziś rano przyjeżdża do Warszawy na parodniowy pobyt wybitna przedstawicielka **angielskiego socjalistycznego ruchu kobiecego**, poseł do Parlamentu, tow. dr. **Marion Phillips**.

Miłego gościa witamy jaknajserdeczniej.

PO ZGONIE JOFFRE'A

Paryż, 5 stycznia. (PAT). W związku z licznemi kondolencjami, nadesłanemi po śmierci Joffre'a, „Le Temps" pisze, że naród francuski może jedynie być głęboko wzruszony hołdami, które cały świat cywilizowany składa pamięci zmarłego. Prasa całego świata, łącznie z prasą niemiecką, co zasługuje na podkreślenie, wychwala **przedewszystkiem wielką skromność zmarłego, który ze wzruszającą prostotą dokonał jednego z najdonioślejszych gestów w historji świata.** Ten jednomyślny hołd, złożony zwycięscy z nad Marny, jest wielką pociechą dla narodu francuskiego w jego żałobie.

DEMONSTRACJE HITLEROWCÓW W WIEDNIU

Wiedeń, 5 stycznia. (PAT). Wczoraj w kinie „Apollo" wobec zaproszonych gości odbyła się premjera filmu, nakręconego według powieści Remarque'a „Na zachodzie nic nowego". Dostęp do kina „Apollo" zamknięty był przez kordon policyjny. Poza kordonem demonstrowały liczne grupy narodowych socjalistów, śpiewając „Deutschland über alles" oraz wydając wrogie okrzyki przeciwko wyświetlaniu filmu. W wielu miejscach doszło do starć z policją, przyczem dokonano szeregu aresztowań. W samem kinie kilku wcześniej przybyłych widzów rzuciło bomby łzawiące tak, że sala przed rozpoczęciem przedstawienia musiała być gruntownie przewietrzona.

WYCIECZKA POGRZEBANA PRZEZ ŚNIEG

Briançon, 5 stycznia. (PAT). Wycieczka 6-ciu turystów francuskich, zaskoczona przez lawinę śnieżną, została zasypana śniegiem grubości 8—10 metrów.

TRZĘSIENIE ZIEMI W GRECJI

Ateny, 5 stycznia. (PAT). Odczuto tu silne wstrząsy podziemne, które trwały 7 sekund. Ośrodek trzęsienia ziemi znajdował się w Peloponezie. Szczególnie ucierpiał Korynt, gdzie wiele domów w dzielnicy staromiejskiej runęło w gruzy tak, że mieszkańcy obozują pod gołem niebem. We wsi Asso runęło w gruzy 10 domów i kościół. Trzęsienie ziemi odczuto również w Trypolisie i Sparcie. Ofiar w ludziach niema.

WYBUCH BOMBY W POCIĄGU

Zagrzeb, 5 stycznia. (PAT). Nocy ostatniej nastąpił wybuch w przedziale pociągu bezpośredniego Medjolan - Zagrzeb-Białogród, w chwili, gdy pociąg znajdował się w odległości kilkuset metrów od dworca zagrzebskiego. Bomba została umieszczona pod siedzeniem, które zajmował niejaki Rimaj, dyrektor pewnego przedsiębiorstwa z Zagrzebia, który odniósł lekką ranę nogi. Po odczepieniu uszkodzonego wagonu, pociąg z niewielkiem opóźnieniem wyruszył w dalszą drogę do Białogrodu.

OKRUTNE MROZY W ROSJI

Ryga, 5 stycznia. (ATE). Sowieckie biuro meteorologiczne donosi, że na całem terytorjum ZSSR panują mrozy, dochodzące w prowincjach wschodnich do 40° poniżej zera. W Moskwie temperatura spadła do 30°, na Krymie i na Kaukazie do 15°.

JAK RZĄD PRZECIWSTAWIA SIĘ UJEDNOSTAJNIENIU ŻYCIA W DAWNYCH ZABORACH

Taryfy kolejowe odgrywają w nowoczesnem życiu gospodarczem bardzo ważną rolę. Dawniej człowiek bez porównania bardziej był związany z miejscem zamieszkania, promień, w którym się obracał był mały teren, w którym żył—ciasny. W dzisiejszych warunkach promień ten bardzo się powiększył. Człowiek, poszukujący pracy, kupiec poszukujący kredytu, towaru, czy nabywcy towaru, muszą pokonywać wielkie odległości i to bardzo często. Wobec niemożności znalezienia mieszkania w mieście, w szczególności ludność pracująca mieści się przy podmiejskich stacyjkach kolejowych. Cena więc biletu kolejowego w życiu gospodarczem takiej rodziny ma decydujące znaczenie.

Muszę ujawnić tajemnicę, nieznaną znacznej części ludności Polski, mianowicie w niektórych dzielnicach Państwa kolej ma dla ruchu pasażerskiego — czwartą klasę. W tych uprzywilejowanych dzielnicach przejazd koleją jest znacznie tańszy, niż w innych, po macoszemu traktowanych, w których czwarta klasa jest nieznana.

Za 1 do 5 kilometr. klasą I opłata wynosi 100 groszy, kl. II — 60 gr., kl. III — 40 gr., kl. IV — 30 gr., za 10 kilometr. kl. I 200 gr.; kl. II — 120 gr., kl. III — 80 gr., kl. IV — 50 gr., za 20 kilometr. kl. I — 350 gr., kl. II — 210 gr., kl. III — 140 gr., kl. IV — 80 gr., za 100 kilometrów kl. I — 1700 gr., kl. II — 1020 gr., kl. III — 680 gr., kl. IV — 520 gr., za 800 kilom. kl. I — 9800 gr., kl. II — 5880 gr., kl. III — 3920 gr. kl. IV — 2940 groszy.

Prawdą jest, że czwarta klasa jest znacznie mniej wygodna i przyznać należy zarządom kolejowym wielką pomysłowość w uniewygodnieniu tanich wagonów, chociaż nie doszły jeszcze do wysokości pomysłu nieżyjącego już humorysty Jana Lama, by wprowadzić piątą klasę, w której z wąskich ławeczek wystawałyby gwoździe dotkliwie kłujące siadającego. Ale jak może kolej państwowa obywatelom jednej dzielnicy nie udzielać transportu po tej cenie, po której wozi bez trudności w dzielnicy drugiej, lecz liczyć o wiele więcej? Tam, gdzie niema IV klasy, kosztuje przejazd 5 kilometrów o 33 proc. więcej, niż tam, gdzie pociągi prowadzą wozy IV klasy. Przy 10 kilom. III kl. jest o 60 proc. droższa, niż IV, przy 20 kilom. III droższa od IV o 75 procent, przy 100 klm. III kl. droższa o 30 proc. od IV. Przy 800 klm. o 30 proc. drożej. Ciekawe, że stosunkowa różnica kosztów jazdy pomiędzy III a IV klasą jest największą powyżej 5 kilometrów, to jest przestrzeni, dla której największy korzysta się z IV klasy, a przy wielkich podróżach różnica ta stosunkowo zmniejsza się.

Sprawa ta ma znaczny wpływ na aprowizację miast. Okoliczne włościaństwo dowozi codziennie produkta rolnicze konsumentom miejskim, a wobec małych przywożonych ilości, koszt biletu kolejowego ma wpływ na popłatność tych jazd. Im tańszy bilet kolejowy, tem większa ogarnia liczbę dostarczających miastu żywność rolników.

H. D.

JULJUSZ WIRSKI

STRAJK

Zaciskali kurczowo kleszcze nędznej płacy,
Żyłowali „logicznie" metodą Tylora.
Bunt długo syczał szeptem, aż wystrzelił racą:
Strajk! — Do jasnej cholery, już najwyższa pora!

Zastygła ślepa siła w maszynach i kotłach,
Naprożno wyło rankiem stado głodnych syren.
Na fabrycznem podwórzu zgromadził się motłoch,
Gniew zaciskał kułaki, głód snuł twarze kirem.

Oczy błądziły z żalem po czerwonych murach,
Pieściły rozpaczliwie komina obelisk:
Ach, czemuś niekochany, czemuś tak ponury,
Bezlitosny i głuchy w szarzyźnie popielisk?!

Szedł do tłumu łaskawie sam główny dyrektor,
Mówił płynnie, rozsądnie, przekonywał, radził,
Pytał: „czy o produkcji tu cokolwiek wie kto?"
Niemal płakał... Tłum słuchał w milczącej naradzie.

Wyszedł z tłoku sterany, siwiutki delegat,
Składał ręce, zaklinał, pednosił z suteryn
Całą mękę roboczą i głód, co oblega
Jak wróg, za gardło chwyta, duszę na proch ściera...

Nie zładzili dnia tego zgody i przymierza,
Poszli, przez głód kąsani, który szedł ich tropem.
Strajk ogarnął pół miasta, jak pożar się szerzył,
Gniew palce wyłamywał, gdy mróz parzył stopy.

W dusznych izbach i knajpach coś radzili szeptem.
Łamała dusze nędza i śmiertelna trwoga.
Tu, ówdzie, szpieg w jesionce po piętach im deptał,
Tu, ówdzie — płacz bezsilny szukał swego Boga...

Łuskały strąki ulic groch miejskich nędzarzy,
Plątali się, błądzili bez celu, jak zwykle...
Ktoś syknął: demonstrować! — ktoś przekleństwem parzył...
Aż runął na śródmieście skotłowany cyklon!

Doszli w biegu zawziętym na plac Zbawiciela,
Trzasnęli w szare niebo zakrwawionym hymnem.
Ktoś krzyczał, bijąc szablą: — jak psów powystrzelam!
Ktoś z boku liczył ludzi, jak bydło, na zimno.

Odstępowali zwolna, krwawiąc się i charcząc —
I wrócili „pokornie" do żelaznych koszar.

— — — — — — — — — — — — — — — —

O, Boże, czyś nie nazbyt nędzarzy obarczył?!
Patrz! — zgaszony w źrenicach — w sercach płonie pożar!

Warszawa, 30.XII. 1930 r.

BACZNOŚĆ TOWARZYSZE RADNI

Zebranie radnych P. P. S. odbędzie się w poniedziałek o godz. 9-tej wieczorem na Wareckiej 7. Obecność wszystkich radnych konieczna.

CIĄGŁE KONFISKATY

Z polecenia Komisarjatu Rządu policja skonfiskowała tygodniki: „Chłopski Sztandar" Nr. 1 i „Wyzwolenie" Nr. 1, obydwa z datą 4 b. m.

QUI PRO QUO

„MYSZY BEZ KOTA"

Karnawałowa rewja „Qui Pro Quo" nie ma w sobie nic karnawałowego. Słabą stroną programu jest piosenka tytułowa, w wykonaniu p. **Dymszy**, który odtwarza ją bez przekonania. Dekoracja tej sceny wyobraża D. O. K. Sejm, do którego odbył się nie wybór a „pobór" posłów.

Scena ta wypada blado i z wyraźnym chłodem i złością przyjęta jest przez publiczność, która na dosyć ponurej „radosnej twórczości". Nawet obecni na rewji dygnitarze rządowi nie bili brawa, a przecież komu jak komu, ale tym „myszom" bez kota najlepiej teraz powodzić się będzie.

P. **Kalinówna** stworzyła jedną z pierwszorzędnych swoich kreacji. **Leo Fuks**, na deskach Qui Pro Quo znakomicie rozwija się i ujawnia nieprzeciętny talent nietylko choreograficzny, ale i dramatyczny. **Fuks**, smutny aktor, o masce klowna jest naprawdę pierwszorzędnym nabytkiem Q. P. Q., dzięki któremu rozbłysnie całą pełnią swego talentu.

Chór **Dana**, jak zwykle dał znakomicie wykonane pieśni. Gorące oklaski są zawsze zasłużoną nagrodą dla tego zespołu śpiewaczego.

Hanka Ordonówna. Znakomicie udane numery: „Kwiaty na szybie" i „Najkrótsze piosenki drgają nerwami, przykuwają uwagę widza i w podzięce zlewają w akord długo niemilknących oklasków. Deklamacja **„Ordonki" — „Gazeta"** świetna.

Czyż podobna wyobrazić sobie Qui Pro Quo bez **Dymszy** — nie. — I w tej serji święci on tryumfy. To jako żołnierz, ubrany w baletową spódniczkę, to znów jako zawodowy kretyn z własną garsonierą, albo jako łobuz w czarnej maciejówce. Tańczy, śpiewa, „robi" oko, i schodzi żegnany oklaskami.

Miłą niespodziankę zrobiła p. **Dymszyna** stwarzając kreację stuprocentowej idjotki, która występuje w teatrze w roli garkotłuka czy pokojówki. Jako „rezonerka" niedoli kobiecej, opiewającej troski kobiety żony, jej spryt i wyższość nad głupio klamiącym mężem — p. **Dymszyna** miała trochę niedociągnięć, które zapewne zostaną usunięte w niedalekiej przyszłości.

Całość rewji — na premjerze nie była dostatecznie opracowana, czego dowodem były wielkie i zbyt głośne wysiłki suflera.

Lawiński z parasolem i w meloniku, śpiewa o kłopotach i wydarzeniach w Polsce. Śpiewa jak zawsze kapitalne piosenki.

Zast.

KONKURS NA UTWÓR REWJOWY

Z okazji zbliżającej się rocznicy istnienia teatru „Wesoły Wieczór", Dyrekcja pragnąc zachęcić wszystkich autorów i kompozytorów do współpracy z teatrem, ogłasza konkurs na utwór rewjowy.

WARUNKI KONKURSU

1) Na konkurs mogą być nadsyłane a) teksty piosenek, b) monologi c) skecze, d) utwory muzyczne.

2) Utwory słowne winny być przepisane na maszynie. Utwory muzyczne winny być składane w dwóch egzemplarzach.

3) Utwór, przeznaczony na konkurs, powinien być przesłany w zapieczętowanej kopercie i zaopatrzony godłem. Wewnątrz, w mniejszej zapieczętowanej kopercie, zaopatrzonej tem samem godłem, powinno być podane nazwisko, względnie pseudonim, oraz dokładny adres autora.

4) Za najlepsze utwory przyznane zostaną trzy nagrody: I — w sumie zł. 750, II — zł. 500, III — zł. 250.

Niezależnie od nagrody, z chwilą wystawienia utworu, autor otrzymywać będzie honorarjum autorskie według stawek Związku Autorów i Kompozytorów Scenicznych „ZAIKS".

5) Dyrekcja teatru „Wesoły Wieczór" zastrzega sobie prawo pierwszeństwa w wystawieniu utworów nagrodzonych oraz utworów nienagrodzonych, które zakwalifikowane zostaną do wystawienia.

6) Rękopisy, nadesłane na konkurs, zwracane nie będą.

7) Wszystkie prace konkursowe powinny być nadesłane do dnia 15 stycznia 1931 r. włącznie, pod adresem teatru „Wesoły Wieczór" Nowy Świat 63, z adnotacją: „Na konkurs".

8) Wyniki konkursu ogłoszone zostaną w prasie miejscowej w dniu 18 stycznia 1931 roku.

Skład Sądu konkursowego podany zostanie do wiadomości publicznej w dniach najbliższych.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

KOSTEK-BIERNACKI

„Tygodnik Jarosławski" z 28 grudnia ub. r. pisze:

„P. Biernacki cieszył się w Przemyślu wielką i podobno zasłużoną antypatją prowadząc wojnę podjazdową przeciw przełożonym i sięjąc nieporozumienie między podwładnymi oficerami, a nawet podoficerami.

Płk. Biernacki popierał naprzykład niejakiego Naftalego Zinsa, b. jarosławskiego przechrztę, na stanowisko komisarza przemyskiej Kasy Chorych, chociaż decydujące czynniki rządowe oddawna zamierzały tego pupilka p. Biernackiego, jako nieużytka, narażającego Kasę Chorych na znaczne szkody, usunąć z tej posady. Zins wkrad! się w łaski i ślebiał płk. Biernackiemu, który go za to bronił przed Warszawą".

ZWIĄZEK NIEZALEŻNEJ MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ. WARSZAWSKA ORGANIZACJA MŁODZIEŻY T. U. R.

We wtorek, dnia 6 b. m. o godz. 11.30 rano w sali ATENEUM (Czerw. Krzyża 20) odbędzie się

AKADEMJA ANTYWOJENNA,

na którą złożą się:

1) Przemówienie tow. Andrzeja STRUGA.

2) Przeźrocza.

3) Część artystyczna z udziałem p. Dory KALINOWNY, Centralnej Sekcji Teatralnej T. U. R. i in.

WSTĘP PŁATNY PRZY WEJŚCIU — 20 GROSZY.

Mahatma Gandhi

W roku 1914 rząd angielski zobowiązał się umową podpisaną przez wicekróla lorda Chelmsdorf, że jeżeli Indje wezmą udział w wojnie światowej, Wielka Brytanja jest gotowa spełnić słuszne żądania Hindusów domagających się reformy Konstytucji. Jednocześnie Lloyd George odwołał się do narodu Indyjskiego, zapewniając, że niezawisłość Indji jest kwestją niedalekiej przyszłości. Indje wystawiły 985 tysięcy żołnierzy, którzy postawieni byli przez sztaby angielskie na najbardziej niebezpiecznych odcinkach frontu. Indje poniosły ogromne straty.

Po ukończonej wojnie Wielka Brytanja nietylko że nie spełniła swoich obietnic, ale w obawie przed możliwością zbrojnego powstania, zaostrzyła teror.

Hindusi jednak nie wystąpili zbrojnie. Już wtedy wódz i prorok Indji Mahatma Gandhi pracował nad organizacją nieposłuszeństwa cywilnego. Gandhi przeciwny był rozlewowi krwi.

„Nie uważam, żeby Indje były bezsilne — powiada. — Sto tysięcy Anglików nie może nastraszyć trzysta miljonów istot ludzkich.

A zresztą siła nie kryje się w możliwościach fizycznych siedliskiem jej jest wola niepokonana..."

Dalej tłumaczy, że nieposłuszeństwo cywilne nie jest tchórzostwem, że trzeba tylko umieć być nieposłusznym, a wtedy „jeden człowiek może grozić całemu państwu i spowodować jego upadek".

Zostają ogłoszone pierwsze punkty, propagujące niewspółpracę z rządem W. Brytanji. Oto one: 1) Zrzec się wszystkich tytułów i funkcyj honorowych; 2) Nie popierać subskrypcji rządowych; 3) Ogłosić strajk trybunałów i prawników. Rozstrzygać spory arbitrażem prywatnym; 4) Ogłosić bojkot szkół rządowych przez uczniów i rodziny; 5) Nie brać udziału w przyjęciach rządowych ani w żadnych funkcjach oficjalnych.

Dalej Gandhi nakazuje: 1) bezwzględny bojkot obcych towarów; 2) rozpowszechnienie umiejętności przędzenia; 3) noszenie ubrań tylko z materjałów utkanych z przędzy indyjskiej.

Na wezwanie Gandhiego stanęły całe Indje. Wszystkie punkty zaczęto ściśle wykonywać. Setki urzędników zgłosiło swoje ustąpienie, szkoły opustoszały. Kiedy przyjechał do Indji ks. książę Walji, powitały go puste ulice i zamknięte okna.

Na nieposłuszeństwo Anglja odpowiedziała ogniem. Gen. Deyer w dniu 6 kwietnia wycisał kulomiotami kilka tysięcy bezbronnych Hindusów, którzy zebrali się w Jallianwalla Bagh aby w dzień „Święta pracy" („Hartad") odprawić modły.

Gandhi chwytał się każdej najmniejszej nadziei, że naród odnajdzie bez walki otrzyma to, co mu się słusznie należy. Każda obietnicę Anglji Gandhi traktował na serjo. Przez czterdzieści lat krętacka polityka W. Brytanji nie zdołała zachwiać wiary Gandhiego w sprawiedliwość Imperjum.

W końcu jednak wiara Gandhiego zachwiała się.

„Żadnego kompromisu z Imperjum, dopóki lew brytyjski będzie potrząsał nam przed twarzą swemi krwawemi szponami. Imperjum brytyjskie zbudowane na zorganizowanym wyzysku ras słabszych i na konwencjonalnem wygrażaniu brutalną siłą nie może istnieć, jeśli jest Bóg sprawiedliwy. Wielki już czas, aby naród brytyjski zdał sobie sprawę, że walka rozpoczęta w r. 1920 jest walką do końca..."

Na słowa te odpowiedział lord Birkenhead:

„Jeśliby egzystencja naszego Imperjum wchodziła w grę, jeśliby przeszkadzano rządowi Wielkiej Brytanji w wypełnianiu jej obowiązków w stosunku do Indji, to wyobraża się sobie, że my myślimy o wycofaniu się z Indji, to bezskutecznie rzucają wyzwanie narodowi najodważniejszemu na świecie, który odpowie z całą potrzebną siłą".

Indje pamiętają jednak każde słowo Gandhiego. Pamiętają więc i o tem, że... „Tam gdzie wybierać trzeba tylko między przemocą i tchórzostwem, wybrać należy przemoc".

Gandhi pilnie uważał, aby ruch nieposłuszeństwa nie przyjmował nigdzie oblicza gwałtu lub zbrodni.

Na każdą salwę z kulomiotów angielskich, Indje odpowiadały rosnącemi kadrami nieposłusznych.

Kiedy władze rozpoczęły masowe aresztowania przywódców ruchu, do więzień zgłosiło się dobrowolnie 400.000 ludzi kobiet, mężczyzn i dzieci.

Gandhi wydał swym zwolennikom ścisłe instrukcje, jak się zachowywać w razie, gdyby go aresztowano. Ogłosił list do hindusów, w którym pisał:

„Niech lud powita dzień mego aresztowania, jako dzień radości. Rząd myśli, że aresztując Gandhiego skończył z Indjami! Dowiedźcie mu, że nie jest przecie wnie! Niech pozna siłę ludu!"

Gandhiego aresztowano.

W Indjach wre. Tłum nie używa broni, tłum nie morduje, tłum bohaterstwem spokojnego nieposłuszeństwa spełnia wolę swego wielkiego wodza.

Indje żądają sprawiedliwości. Jako odpowiedź na to żądanie Wielka Brytanja wyprowadziła na ulice tanki, samochody pancerne, samoloty bojowe.

Krew się leje. Europa milczy. Tu przecież chodzi o 400 miljonów funtów szterlingów rocznie.

***

Wydana w roku 1926 książka Romain Rollanda „Mahatma Gandhi" ukazała się obecnie w polskim przekładzie Anieli Zagórskiej nakładem „Bibljoteki Groszowej". R. Rolland w książce tej opisuje całą martyrologję Indji w walce o wolność.

Niezmiernie interesująca ta książka powinna się znaleźć w rękach każdego człowieka, dla którego imię Gandhiego jest synonimem walki z przemocą, symbolem wolności i antytezą kłamstwa i podstępu.

Aleks. Maliszewski.

„TEATR"

Ukazał się numer grudniowy „Teatru" i, jak zawsze, zawiera wiele ciekawej treści. O psychologji oklasków pisze na wstępie p. Mieczysław Rulikowski. Dalsze rozważania na temat recenzji daje p. Witold Noskowski P. Stefan Papee pisze o teatrze ludowym, zaś p. Leon Brun zajmuje się problemem filmu dźwiękowego. Prawdziwą ozdobą numeru jest kapitalna humoreska Kornela Makuszyńskiego p. t.: „Rozmyślania świąteczne". Na zakończenie list jugosłowiański p. E. M. Schummera, list włoski p. Leonarda Kociemskiego wreszcie żywy przegląd teatrów zagranicznych.

SZTAFETA ROBOTNICZA

TYGODNIK SPORTOWY

Rok III | Warszawa, 5 stycznia 1931 r. | Nr. 1

RÓŻNE WIADOMOŚCI

SKŁAD DRUŻYNY KANADYJSKIEJ NA TURNIEJ KRYNICKI.

Kanadyjska drużyna hokejowa przybędzie do Krynicy na mistrzostwa świata w składzie następującym: Putte, Mc Vey, Wiliamson, Pideock, Mc Cailum, Hill. Rezerwowi: Mc Zenzie, Garbui, Waason.

MISTRZOWSTWA KRYNICKIE.

W związku z mistrzostwami hokejowemi w Krynicy od dn. 20.I. — 15.II czynny będzie bezpośredni pociąg Warszawa — Krynica, a specjalne pociągi: Kraków — Krynica przyłączone będą do linji Berlin — Katowice — Kraków — Lwów.

Urząd telegraficzny, pocztowy i telefoniczny uzyska na czas mistrzostw specjalną usługę władającą wieloma językami, linja telefoniczna będzie u- Na czas mistrzostw zaprowadzona bęsprawniona, podobnie jak i telegraf. dzie także wewnętrzna aparatura telefoniczna.

ANGIELSCY HOKEIŚCI W POLSCE.

Angielska drużyna hokejowa grać będzie na turnieju krynickim w składzie następującym: Lattle, Sexton, Mackenzie, Magwood, Erhardt, A. Grace, rezerwa: Gardner, Malanod, N. Grace, Carahors. Przed przybyciem do Krynicy rozegrany zostanie w Katowicach 28 b. m. mecz Polska — Anglja.

TURNIEJ HOKEJOWY W DAVOS.

W turnieju hokejowym w Davos wyniki były następujące: LTC Praga — Zurich 2:0, Cambridge — Risersee 4:3, Davos HC — Risersee 4:0. Do finału o puhar Spenglera weszły więc kluby Davos HC i LTC Praga, a o 3-cie miejsce grają Oxforde i Cambridge.

PIERWSZE ZAWODY NARCIARSKIE ZAGRANICĄ.

Zagranicą na szeregu skoczni rozegrano już pierwsze konkursy skoków narciarskich, które przyniosły rezultaty doskonałe. I tak w St. Moritz Roud skoczył 6 9mtr., w Maloja Baddrutt osiągnął 68 mtr., w Arosa Kaufman miał 49 mtr., w Seemeringu Neutschel miał 59 mtr., a Seebergu Muller skoczył 44 mtr.

Saalom narciarski w Insbrucku wygrał Lautschner.

ODZNAKI HONOROWE DLA PIŁKARZY.

Polski Związek Piłki Nożnej przyznał honorowe odznaki następującym graczom: Za udział w reprezentacji Polski: I klasa (ponad 20 razy) — Kałuża, Kuchar, Sperling, Staliński, II klasa (ponad 15 razy) — Adamek, Bacz, Gintel, Hanke, Reyman, Karasiak, Sporna, III klasa (ponad 5 razy) — Balcer, Bułanow, Cieszkowski, Chruściński, Kisieliński, Kozok, Loth, Mysiak, Miller, Martyna, Pazurek, Synowiec, Styczeń, Słonecki, Wojciechowski, Wiśniewski, Zastawniak. Za grę ponad 20 razy w reprezentacji okręgowej — Cyll, Geisler, Kubik, Król, Konieczny, Loth I, Lubina, Olcarczyk, Szenajch, Wieliszek.

PŁYWALNIA KASY CHORYCH ZNÓW OTWARTA.

Pływalnia Kasy Chorych, po naprawieniu zostaje z dn. 2 stycznia (piątek) ponownie oddana do użytku licznych rzesz sportowych i zwolenników sportu pływackiego.

TILDEN — ZAWODOWCEM.

Słynny tenisista amerykański, Tilden, zapowiedział, że w roku 1931 przechodzi na profesjonalizm.

Praca kulturalno-oświatowa w Klubach robotniczych

Jak wszyscy wiemy, celem organizowania robotniczych klubów sportowych jest nietylko wychowanie fizyczne, ale również podniesienie poziomu umysłowego swych członków. Mamy teraz okres zimowy, okres, w którym ta praca kulturalno - oświatowa winna być prowadzona najintensywniej. Długie wieczory, częstsze zbieranie się członków w lokalach klubowych i pewne odciążenie sportowe — to wszystko składa się na to, by wykorzystać ten czas na pracę kulturalną.

Dlaczegóż tak wielki nacisk kładą robotnicze kluby na pracę kulturalno - oświatową?

Przeciętny robotnik, pracujący cały dzień, walczący z niedostatkiem i zmuszony do troszczenia się o siebie i rodzinę z konieczności nie ma czasu na zajmowanie się sprawami oświatowemi. Wielkiem dobrodziejstwem dla robotnika jest możność uprawiani sportu, gdyż zarówno rozwija go fizycznie, odciąga od złych i szkodliwych rozrywek i pozwala na oderwanie się od tej codziennej walki o byt. Jednakże wówczas idea zakładania klubów robotniczych nie byłaby całkowicie uzasadniona. To samo mógłby przecież otrzymać robotnik w klubach burżuazyjnych. Ale tu zaczyna się tragedja, w ten sposób bowiem powoli zapomniałby on, iż jest robotnikiem, członkiem społeczeństwa, które ma swoje hasła, idee i cele.

W bardzo szybkiem tempie pochłonąłby go sport do tego stopnia, iż zobojętniałby na wszelkie inne sprawy.

Dlatego klub robotniczy musi być szkołą, gdzie członkowie jego mają się uczyć wszystkiego równomiernie.

Jak wyżej wspomniałem, teraz jest do tego najodpowiedniejszy okres.

W jakiej formie ta praca będzie prowadzona jest rzeczą drugorzędną. Tematów nie zbraknie nigdy, a czy do ich wykorzystania będziemy posługiwali się odczytami, pogadankami, wspólnymi referatami, teatrem czy kinem, to jest sprawa kierownictwa klubu. Zależnie od okoliczności, warunków życia klubu i upodobań członków, można tę pracę prowadzić z korzyścią, każda bowiem z powyższych form jest jednakowo dobra, każda przyczyni się niewątpliwie do podniesienia poziomu umysłowego swych członków. Główną rzeczą w tem wszystkiem jest stopień zainteresowania się i pracy ze strony kierownictwa klubów.

Prawda, że taka praca nie jest łatwa, ale tem większą zasługą będzie ją zrealizować.

A więc jeżeli w jakimkolwiek klubie robotniczym dotychczas o tej sprawie nie pomyślano, lub też odkłada się ją na później, radzimy wziąć się do pracy odrazu, gdyż czas ucieka, a członkowie przez to dużo tracą.

K. B.

Ze sportu robotniczego

DALSZY CIĄG ROZGRYWEK W KOSZYKÓWKĘ O MISTRZOSTWO W. R. S. K. O.

Przerwane z powodu świąt rozgrywki w koszykówce o mistrzostwo W. R. S. K. O. rozpoczną się w tym tygodniu. Zawody odbywać się będą w dalszym ciągu na sali szkolnej przy ul. Chłodnej 11 według poprzednio podanego regulaminu. Ostatnio Sekcja Gier Sportowych W. R. S. K. O. uzupełniła regulamin następującemi punktami:

1) Na salę wpuszczani są tylko zawodnicy oraz 2 zapasowych.

2) Widzowie opłacają za wejście: a) członkowie z legitymacjami ZRSS — gr. 25; b) członkowie bez legitymacji ZRSS — gr. 35.

3) Dodatkowe zgłoszenie graczy jest dopuszczalne. Gracz ma prawo wziąć udzia' w rozgrywkach w 10 dni od daty zgłoszenia.

TERMIN SPOTKAŃ.

Dn. 8 stycznia 1931 r.: godz. 7 min. 10 Skra II (kobiety- — Start II ;godz. 7 min. 50: Marymont I — Gwiazda II; godz. 8 min. 30: Marymont II — Sarmata I.

Dnia 15 stycznia 1931 r.: godz. 7 min. 10: Skra I (kobiety- — StartI; godz. 7 min. 50: Skra I (męski) — Marymont I; godz. 8 min. 30: Gwiazda II — Gwiazda I.

Dnia 22 stycznia 1931 r.: godz. 7 min. 10: Start III — Skra II (kobiety); godz. 7 min. 50: Skra II — Skra — kolarze; godz. 8 min. 30: Sarmata II — Marymont II.

Dnia 20 stycznia 1931 r.: godz. 7 min. 10: Sarmata I; godz. 7 min. 50: Marymont II — Skra II; godz. 8 min. 30: Gwiazda I — Skra kolarze.

Kierownictwo mistrzostw jeszcze raz przypomina i prosi o jaknajwiększą punktualność w przybywaniu drużyn na salę.

MISTRZOWSKJE ROZGRYWKI PING - PONGOWE.

Pierwsze rozgrywki ping - pongowe po okresie przerwy, rozpoczynają się już w bieżącym tygodniu, a pierwsze spotkania już dzisiaj.

Ze względu na to, iż niektóre kluby nie mogą korzystać ze swych lokali we wtorki i czwartki, rozgrywki wyznaczane będą nie jak dotychczas, ale również i w inne dni tygodnia.

KALENDARZYK ROZGRYWEK.

Poniedziałek 5 stycznia 1931 r.

Godz. 18, lokal Elektryczności.
Gwiazda II — Elektryczność II.
Gwiazda I — Elektryczność I.
Godz. 20 lokal Tura.
Sarmata I — Tur I.

Środa 7 stycznia 1931 r.

Godz. 18, lokal Skry.
Skra II — Sarmata II.
Skra I — Sarmata I.
Godz. 18, lokal Gwiazdy.
Marymont II — Gwiazda II.
Marymont I — Gwiazda I.
Godz. 20 lokal Czarnych.
Tur I — Czarni I.

Czwartek 8 stycznia 1931 r.

Godz. 18, lokal Skry.
Żar II — Skra II.
Żar I — Skra I.
Godz. 18, lokal Gwiazdy.
Sarmata II — Gwiazda II.
Sarmata I — Gwiazda I.
Godz. 18, lokal Marymontu.
Elektryczność II — Marymont II.
Elektryczność I — Marymont I.

Poniedziałek dn. 12 stycznia 1631 r.

Godz. 20, lokal Tura.
Marymont I — Tur I.

Wtorek 13 stycznia 1931 r.

Godz. 18, lokal Skry.
Czarni II — Skra II.
Czarni I — Skra I.
Godz. 18, lokal Gwiazdy.
Sarmata II — Gwiazda II.
Sarmata I — Gwiazda I.

Z ostatnich rozgrywek zostały zweryfikowane następujące mecze:

Żar II — Elektryczność II 7,0 valk.
Żar I — Elektryczność I 4:3.
Czarni II — Sarmata II 7:0.
Czarni I — Sarmata I 7:0.
Tur — Elektryczność 0:7 valkower za niedostarczenie protokuły przez Tur.
Żar II — Elektryczność II 7:0 valk.
Żar I — Elektryczność I 7:0 valk. również za niedostarczenie protokułów.

Z REFERATU KOBIECEGO Z. R. S. S.

Na ostatniem posiedzeniu Egzekutywy Z. R. S. S. między innemi poruszana była kwestja pracy Referatu Kobiecego Z. R. S. S., przyczem uchwalono, ażeby w najbliższym czasie został przedłożony do Z. R. S. S. program przyszłych prac.

Ubiegła niedziela w sporcie

DALSZE MECZE HOKEJOWE W KRYNICY.

W Krynicy w dalszym ciągu turnieju hokejowego rozegrano mecze następujące:

W sobotę wieczorem:

BKE (Budapeszt) — Wiener EV 1:1 (0:0, 0:0, I:L). Bramkę dla Węgrów zdobył Tertak, a dla Wiener EV samobójca. Sędzia p. Osiecimski.

W niedzielę odbył się mecz

Troppauer EV—BKE (Budapeszt) 1:0 (1:0, 0:0, 0:0). Czesi zdobywają zaraz na początku meczu bramkę przez Maternę, a następnie bronią się świetnie

Obecna punktacja turnieju przedstawia się następująco: 1) BKE (Budapeszt) 4 gry—5 pkt., st. br. 6:3, 2) Team A 2 gry—4 pkt., st. br. 9:0, 3) Troppauer EV (Opawa) 3 gry — 4 pkt., st. br. 5:4 4) Wiener EV (Wiedeń) 2 gry — 3 pkt. st. br. 5:2, 5) Team B 2 gry — 0 pkt. st. br. 1.5, 6) Team C 3 gry — 0 pkt. st. br. 1:12.

PORAŻKI ŁOTETWSKICH KOSZYKARZY W WARSZAWIE.

W sali ośrodka wf na zakończenie dwudniowego turnieju gier rozegrano dwa mecze: w siatkówce i koszykówce, przy udziele mistrza Łotwy, LUSP (Ryga). W siatkówce AZS pokonał Łotyszów 30:25 (15:14), AZS grał wzmocniony Stajewskim (YMCA), A. Jaworskim (Polonia). W koszykówce Polonia pokonała LUSP 40:30 (24:18).

Pozatem w meczu koszykówki męskiej Skra pokonała Strzelca 22:18, a Polonia wygrała z YMCA 48:13, w meczu koszykówki kobiecej AZS wygrał z Polonią 20:5, zaś w meczu siatkówki AZS wygrał z YMCA 30:10.

POLONIA — GEDANIA 5:2 (0:1).

W niedzielę piłkarska drużyna Polonii warszawskiej, osłabiona brakiem 4 czołowych graczy pokonała Gedanię 5:2 (0:1). W pierwszej połowie gracze Polonii grali dość słabo, jednak po przerwie wykazali znaczną przewagę. Jedyną bramką w pierwszej połowie zdobywa w 15 min. Piasecki dla Gedanii. Bramki dla Polonii uzyskali: Pazurek 3, Malik i Ogrodziński po 1. Drugą bramkę dla Gedanii zdobył Wilgurski. Widzów 2000.

MECZ HOKEJOWY W ŁODZI.

W Łodzi w pierwszym meczu hokejowym o mistrzostwo klasy B ŁKS pokonał Kadimah rekordowo 20:0 (8:0, 5:0, 7:0). Pokaźnym łupem bramek podzielili się: Kwaśniewski (8), Frendzel i Kwiatkowski (po 5) i Rusinkiewicz (2). ŁKS grał bez Króla i Jakubka.

MECZ BOKSERSKI WARSZAWA-BRNO

SKANDALICZNY SKŁAD REPREZSNTACJI WARSZAWSKIEJ.

Wczorajszy międzynarodowy mecz bokserski okazał się naprawdę niezwykłym ze względu na fantastyczny skład reprezentacji warszawskiej. Mecz, który można pewnie wygrać 12:4 daje wynik zaledwie 9:7. Szczęściem dla Komisji Sportowej było, iż bokserzy czescy przedstawiali się zupełnie blado i dlatego, pomimo nawet takiego składu, Warszawy — przegrali.

Dla zaspokojenia ambicyj klubowych, czy też może z jeszcze konkretniejszych i realniejszych przyczyn, zostali zupełnie zignorowani, przy układaniu składu, zawodnicy Skry. Ażeby tego dokonać, Komisja Sport. nie zawahała się wystawić zawodników w niewłaściwej wadze, jak Andersa i Birenzweiga, chociaż ten ostatni, będąc zmuszony ostatecznie walczyć w wadze wyższej, osłabił i jedną i drugą kategorję. W wadze lekkiej zastąpił go Orlicz, o którym już od dłuższego czasu nic słychać nie było, a sam (Birenzweig), walcząc w wadze półśredniej, zaledwie zremisował z niezbyt mocnym przeciwnikiem.

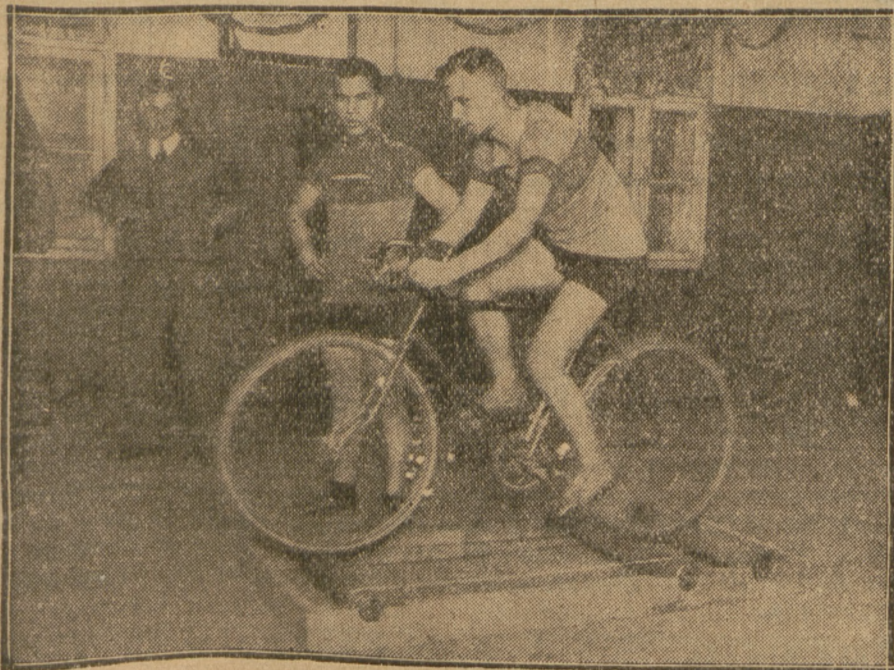
Czy Komisja Sportowa naprawdę nie mogła wziąć do składu Pankiewicza, Głowackiego i Strzelca, którzy napewnoby walki swe wygrali? Oglądano się coprawda w ostatniej chwili za nimi, posyłano i telefonowano, ale to świadczy tylko o złej woli Komisji i jeszcze gorszej organizacji.

Pomimo, iż organizatorom wydaje się, że po wygranym meczu jest wszystko w porządku, to jednak opinja sportowa jest innego zdania i odpowiednie wnioski z tego wyciągnie.

Wyniki walk były następujące: W wadze muszej Urkiewicz (W) pokonał na pkt. Bezdecka, w wadze koguciej Goss (W) wygrał przez techniczny k-o z Mensikiem, w wadze piórkowej Anders (W) zremisował z Kosiną (Brno), w wadze lekkiej Neubauer pokonał rezerwowego Orlicza (W), w wadze półśredniej Birenzweig (W) zremisował ze Stockiem (B), podobnie jak i Seidel (W) zremisował z Skrivankiem (B) w wadze średniej. W wadze półciężkiej Mizerski (W) wygrał z rezerwowym Lindnerem (B), zaś w wadze ciężkiej Ambroż (B) uzyskał valkover z powodu niestawienia się Finna Sędzia w ringu p. Landeck.

SPOSÓB ROZGRYWANIA MISTRZOSTW HOKEJOWYCH

System rozgrywania hokejowych mistrzostw świata nie został jeszcze definitywnie postanowiony, gdyż narazie nie jest jeszcze ustalona ilość drużyn. Dotychczasowe ostatnie mistrzostwa hokejowe były rozgrywane w ten sposób, że państwa biorące udział w mistrzostwach rozlosowane na trzy grupy, przyczem drużyny, które w poprzednich mistrzostwach zajęły pierwsze trzy miejsca, były rozstawiane. Następnie mistrzowie trzech grup rozgrywali turę finałową z Kanadą. Według wyników zeszłorocznych mistrzostwa rozstawione być powinny Niemcy, Szwajcarja i Austrja, a Polska, która zdobyła czwarte miejsce w r. ub., przegrywając z Austrją 0:2, straciła temsamem prawo do rozstawienia.



Zimowa zaprawa kolarska w R.K.S. Skra



Kobiece drużyny koszykówki Skry i Tur-Łódź

Z ŻYCIA PARTJI

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

EGZEKUTYWA W. O. K. R-u. W poniedziałek dnia 5 stycznia godz. 6.00 odbędzie się posiedzenie egzekutywy Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego P. P. S.

PODMIEJSKI O. K. R. P. P. S. Egzekutywa OKR. PPS. Warszawa - Podmiejska odbędzie posiedzenie w poniedziałek dniia 5 stycznia r. b. o godz. 6 popoł.

DZIELNICA MOKOTÓW. Rejestracja członków Dzielnicy odbywa się w lokalu ul. Chocimska 23, w środy i piątki od godz. 7—9 wiecz. Zakończenie rejestracji 11 stycznia 1931 roku.

KOMITET DZIELNICY POWĄZKI zawiadamia wszystkich członków, którzy jeszcze się nie zarejestrowali, że rejestracja będzie trwała do dnia 10 b. m.

DZIELNICA MOKOTÓW. Konferencja Dzielnicowa Sprawozdawczo - Wyborcza odbędzie się dn. 11 stycznia 1931 r. o godz. 10 min. 30 rano w lokalu ul. Chocimska 23. W konferencji weźmie udział tow. pos. Barlicki.

RUCH KOBIECY

WARSZ. WYDZ. KOB. P. P. S. zawiadamia, że rejestracja towarzyszek odbędzie się w dniach 7, 8, 9 i 10 stycznia w siedzibie Wydziału, Leszno 53, parter.

POSIEDZENIE WARSZ. WYDZ. KOB. razem z PREZYDJUM CENTR. WYDZ. KOB. odbędzie się we wtorek (Trzy Króle) 6 stycznia o godz. 12½ w południe w sali Z. Z. K., Czerwonego Krzyża 20, parter. W posiedzeniu weźmie udział tow. *Marion Phillips*, przedstawicielka angielskiego socjalistycznego ruchu kobiecego.

Ruch kult.-oświatowy

Z TOW. KLUBÓW KOBIET PRACUJĄCYCH. Kursy kroju i szycia w godz. wieczorowych.

Początek 15 stycznia, Marszałkowska 74 m. 11 od 5 — 7.

Organizacja Młodzieży T. U. R.

Wzywa się kolporterów kół Warsz. Org. Młodz. T. U. R. po odbiór kart wstępu na akademję antywojenną. Zgłaszać się codziennie między godz. 11 do 2 i od 6 do 9 wiecz., Warecka 7.

CZERWONE HARCERSTWO. Doroczne uroczyste powitanie Nowego Roku odbędzie się we wtorek 6 b. m. o godz. 3-ej po południu w lokalu przy ul. Długiej 19. Wstęp dla czerwonych harcerzy i harcerek.

Co wyświetlają kina?

ATLANTIC: „Król Paryża".
APOLLO: „Na Sybir".
CAPITOL: „Tajemnica limuzyny".
CASINO: „Wiatr od morza".
COLOSSEUM: „Buster Keaton jako impresario".
COLOSSEUM: (Mała sala) „Jego królewska mość Douglas I".
FILHARMONJA: „Wiatr od morza".
KINO „1 ZŁOTY": „Kropka nad i" i „Karuzela życia".
KOMETA: „Ludzie wiecznego mroku".
MAJESTIC: „Pat i Patachon jako królowie mody".
MIEJSKI: „Więcej gazu".
POLA NEGRI PALACE: „Czar meksykanki".
PALACE: „Droga do Raju".
PAN: „Król Jazzu".
SPLENDID: „Neapol śpiewające miasto"
STYLOWY: „Król Jazzu".
ŚWIATOWID: „Monte Carlo".
ŚWIT: „Tarzan władca dżungli".
TĘCZA: „Rewja Hollywoodu".
UCIECHA: „Pod dachami Paryża".
WISŁA: „Czerwony błazen".
ZNICZ: „Podwójne życie".
ASTRA: „Pościg za widmem".
CZARY: „Bohater krwawej areny".
FORUM: „Skrzydlata flota".
CRISTAL: „Zamaskowane twarze".
GLOB: „Angelica".
HOLLYWOOD: „Piekło zazdrości".
HELJOS: „Białe cienie".
JEDEN ZŁOTY (Karowa 18). „Wschód słońca" i program śmiechu.
LUX: „Krzyk serca".
SOKÓŁ: „Dziewczęce łzy".
MEWA: „Szalona hrabianka" i „Co może kobieta".
MASKA: „Gdzie Wschód jest Wschodem".
PROMIEŃ: „Bohater krwawej areny".

SZCZEGÓŁY PROGRAMÓW W OGŁOSZENIACH.

KRONIKA STOŁECZNA

WIĘCEJ SPRZEDAWCÓW, NIŻ KUPUJĄCYCH.

W r. 1929 w okresie przedświątecznym pobrano od straganów i sprzedawców choinek opłaty w wysokości 17 tys. zł.; w r. 1930 pobrano 23 tys. zł., pomimo, że wysokość opłat pozostała niezmieniona. Objaw ten tłomaczy się w ten sposób że szereg drobnych kupców, którzy z powodu kryzysu gospodarczego postradali swe sklepy, zajął się w okresie przedświątecznym sprzedażą straganową, chcąc w ten sposób przynajmniej poprawić swój stan finansowy.

DOROŻKARZE DO REJESTRACJI.

Jutro stawić się mają w Wydziale przemysłowym przy ul. Bednarskiej w godz. od 9 do 1-ej po poł. dorożkarze konni, posiadający numery od 601 do 900 włącznie, celem wymiany znaków rejestracyjnych oraz pozwoleń na prawo powożenia na r. 1931.

SPECJALNE ZEGARKI Z WYPUKŁEMI CYFRAMI DLA OCIEMNIAŁYCH INWALIDÓW WOJENNYCH.

Każdy ociemniały inwalida wojenny ma prawo do otrzymania, na koszt skarbu państwa, specjalnego zegarka dla ociemniałych. Zegarki te posiadają wypukłe cyfry, przy pomocy których ociemniały dokładnie może orjentować się w czasie.

O otrzymanie zegarków inwalidzi wojenni powinni składać podania do referatów inwalidzkich odpowiednich starostw.

ZAMACHY SAMOBÓJCZE

19-letnia Kazimiera Gołębiowska (Żoliborz) bez zajęcia, otruła się esencją octową.

— 25-letnia Marja Kaleta, przy mężu (Magistracka 9-11) również napiła się esencji octowej. Po udzieleniu pomocy, pogotowie pozostawiło desperatkę na miejscu.

POŻARY

Na pl. Małachowskiego 4, w pałacu, należącym do Leopolda Kronenberga, zapaliła się belka w przewodzie kominowym w mieszkaniu właściciela gmachu. Pogotowie II oddziału straży po wyrąbaniu belki i części podłogi, pożar w ciągu godziny i 45 minut ugasiło. Przyczyna—wadliwie umieszczona belka w przewodzie kominowym.

— Przy ul. Pawiej 37a, w mieszkaniu Henryka Hermelina, od silnie rozgrzanego pieca kuchennego zapaliło się złożone obok drzewo. Pogotowie I oddziału straży usunęło niebezpieczeństwo, gasząc pożar w zarodku.

WYBICIE SZYBY W KAWIARNI

Grupa pijanych mężczyzn przechodząc ul. Nowy Świat, przed domem 23-25 wszczęła sprzeczkę, a następnie bójkę. Jeden z uczestników awantury był pchnięty z taką siłą, że rozbił grubą szybę wystawową w lokalu „Cafe Italia". Przed przybyciem policjanta sprawcy zbiegli. Szyba, wartości 1000 zł., ubezpieczona była w tow. akc. ubezpieczeń „Polonia".

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o g. 8 „Orfeusz w piekle"

Narodowy
o g. 8 „Pan Geldhab" i „Nikt mnie nie zna".

Nowy
o g. 8 „Nowa umowa małżeńska"

Letni
o g. 8 „Pani ministrowa"

TEATR „ATENEUM", Czerwonego Krzyża 20. Teatr „Ateneum" pod dyrekcją Stefana Jaracza gra dziś „Ulicę" Rice'a.

TEATR WIELKI daje dziś i jutro wieczór znakomitego „Orfeusza w piekle" pod dyrekcją kapelmistrza Dołżyckiego.

Jutro o godz. 3-ej pop., jako w święto Trzech Króli, grany będzie lubiany balet „Pan Twardowski". W środę opera nieczynna. W czwartek występ gościnny Kiepury w „Tosce".

TEATR NARODOWY. Dziś komedja Fredry „Pan Geldhab" oraz „Nikt mnie nie zna".

TEATR NOWY. Dziś komedja B. Shawa „Nowa umowa małżeńska".

TEATR LETNI. Dziś komedja Ad. Grzymały-Siedleckiego „Pani ministrowa".

TEATR POLSKI. Codziennie „Romans ministerjalny".

TEATR MAŁY. Dziś i dni następnych „Lekkomyślna siostra".

TEATR „QUI PRO QUO". Dziś rewja p. t. „Myszy bez kota".

TEATR „MORSKIE OKO", Jasna 3. Codziennie rewja „Złote Szaleństwo".

Dn. 8 b. m. wielka premjera rewji karnawałowej p. t. „Hallo Malicka i Sawan!" z udziałem całego zespołu. Gościnne występy Marji Malickiej i Zbyszka Sawana.

OPERETKA WARSZAWSKA (Mokotowska 73). Dziś „Rozwódka"

TEATR „WESOŁY WIECZÓR". Dziś rewja „Pieniądze dla wszystkich".

TEATR „NOWY ANANAS", Marszałkowska 114. Dziś rewja karnawałowa p. t. „Zawiany karnawał".

TEATR „MIGNON". Codziennie „Noworoczny przekładaniec".

KIEPURA w OPERZE. Dyrekcji teatrów miejskich udało się pozyskać p. Kiepurę przed jego ostatecznym wyjazdem zagranicę, na jeden jeszcze występ gościnny, który odbędzie się 8 b. m. w czwartek. Świetny młody ulubieniec Warszawy wystąpi dnia tego w jednej ze swoich czołowych kreacyj, a mian. w popisowej partji Cavaradosiego w „Tosce". Bilety na ten jedyny występ Kiepury są już do nabycia w kasach teatrów miejskich.

SEFAN ASKENASE w SALI KONSERWATORJUM. Koncertujący stale zagranicą utalentowany pianista Stefan Askenase daje 7 b. m. w sali Konserwatorjum własny recital fortepianowy.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ

11.58 — 12.10 Sygnał czasu. 12.10—13.10. Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10—13.25 Komunikat meteorologiczny. 13.25 — 15.00. Przerwa. 15.00 — 15.20 Komunikat gospodarczy. 15.20 — 15.35 Przerwa. 15.35 — 15.50 Przegląd komunikacyjny. 15.50 — 16.10 Lekcja języka francuskiego. 16.15 — 16.45 Program dla dzieci starszych. 16.45 — 17.15. Przechadzka po wystawie kanarków. 17.15—17.40 „Z dziedziny nauki o dziedziczności" prof. dr. Emil Godlewski. 17.45 — 18.20. Wędrówka mikrofonu po Sierocińcu Wileńskim (Reportaż). 18.20 Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomja". 18.45 — 19.10 Rozmaitości. 19.10 — 19.25 Skrzynka rolnicza. 19.25 — 20.00 Muzyka z płyt gramofonwych. 20.00 Odczyt p. t. „Współczesna muzyka amerykańska". 20.30 Operetka „Bajadera". 22.30 Feljeton p. t. „Mali uciekinierzy" wygł. p. W. Grabińska. 23.00 — 23.10 Komunikaty. 23.10 — 24.00 Muzyka taneczna.

DZIŚ KIEPURA W RADJO!

Niespodziankę przygotowało „Polskie Radjo" na dzień dzisiejszy (t. j. 5 stycznia) swoim abonentom. Dziś bowiem o godz. 20.30 rozlegnie się na fali wszystkich polskich stacyj nadawczych wspaniały głos Jana Kiepury, który daje swój koncert w Filharmonji Warszawskiej. Początkowo koncert ten nie miał być transmitowany przez radjo, jednak dzięki porozumieniu Dyrekcji „Polskiego Radja" z Janem Kiepurą, udało się osiągnąć na ten temat porozumienie tak, że radjosłuchacze polscy już po raz drugi w krótkim przeciągu czasu będą mogli zachwycać się głosem króla tenorów.

W czasie dzisiejszego koncertu odśpiewa Kiepura szereg aryj operowych i pieśni częściowo z towarzyszeniem orkiestry filharmonicznej częściowo zaś przy akompanjamencie prof. Ludwika Ursteina.

Transmisja dzisiejszego koncertu Kiepury rozpocznie się punktualnie o godz. 20.30. Koncert nadany będzie tylko przez polskie rozgłośnie.

WALKI ZAPAŚNICZE W CYRKU

Wczoraj przy wypełnionej widowni w 1-ej parze Fischer nie rozegrał z Dose'm. Le Favre w 8-ej minucie pokonał Moebusa.

Walka Grikisa z Cikoszem rezultatu nie dała.

Badurski w 18 minucie zwyciężył Rauera.

Dziś walczą: Fischer - Ferestanoff, decyd. Badurski - Kraus, Kley - Dose, Vandenborn-Grikis.

STAN POGODY

PRZEWAŻNIE CHMURNO.

Przypuszczalny przebieg pogody dzisiej: Przeważnie pochmurno z deszczem. Temperatura powyżej 0 st., jedynie na wschodzie lekkie przymrozki. Najpierw słabe wiatry południowe, potem umiarkowane południowo-zachodnie.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

ŚLUSARZ młody wykwalifikowany od pół roku bez zajęcia. Poszukuje jakiejkolwiek pracy. Oferty do „Robotnika" dla „Zwolennika Socjalizmu".

MAM LAT 21, posiadam świadectwo 7 kl. szk. pow. i 4 lata praktyki ślusarskiej. Zgodzę się na każdą pracę, gdyż jestem bez środków do życia. Zgłoszenia do Redakcji „Robotnika" dla C. O.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor Naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny STOJAN STEFANOWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.